

Cenzura we współczesnej Polsce?

29 listopada 2010

Internet jako sieć globalna jest obecnie jednym z najprężniej rozwijających się mediów w Polsce. W ostatnich latach fora dyskusyjne, serwisy społecznościowe oraz internetowe panele dyskusyjne zyskały dużą rzeszę zwolenników. Ma to związek z anonimowością w sieci oraz możliwością swobodnego wyrażenia swojej opinii, która dociera do szerokiego grona odbiorców, nie tylko znajomych.

Gwarantowana i obwarowana wieloma prawami wolność rozumiana jest jako brak jakichkolwiek ograniczeń. Każdy może się wypowiedzieć, każdy może założyć własną stronę internetową, każdy może wpisać praktycznie wszystko i puścić w sieć – dlatego też wśród witryn z wartościowymi materiałami znajdują się teksty nieposiadające żadnej wartości informacyjnej lub naukowej.

CO WOLNO, A CZEGO NIE, CZYLI O ZASADACH W SIECI

W szumie informacyjnym, jaki dostępny jest przeciętnemu użytkownikowi, często dochodzi do łamania podstawowych wartości oraz zacierania granicy pomiędzy wolnością a samowolą, działalnością użyteczną a szkodliwą. W wyniku takich działań stworzono i opracowano kodeks internetowy, powszechnie znany pod nazwą netykieta. Nie jest on obligatoryjny w użyciu, jednakże powstał, aby zoptymalizować i poprawić jakość oraz usprawnić komunikację między użytkownikami.

Słowo „netykieta” funkcjonuje od około 12 lat, jednakże do dnia dzisiejszego nie stworzono jednej, spójnej definicji. W większości przypadków jednak opisywana jest jako zbiór zasad, norm i praktyk, które mają charakter zaleceń i dobrych zwyczajów, wyznaczający sposób postępowania użytkowników internetu.

Dokładne zasady netykiety umieszczane są w miejscach, gdzie daje się użytkownikowi możliwość wypowiadania się, np. na forach internetowych, grupach dyskusyjnych oraz niektórych witrynach internetowych. Odnoszą się one głównie do:

- pisanie poprawną polszczyzną, z przestrzeganiem zasad gramatyki i ortografii,
- pisanie konkretnie i na temat oraz niekopiowanie całych tekstów,
- szanowanie poglądów innych osób,
- dbanie o bezpieczeństwo swoje i innych użytkowników w sieci,
- szanowanie praw autorskich.

CENZURA WSPÓŁCZESNĄ MODERACJĄ?

Zgodnie z netykietą działa, jak wspomniano wyżej, większość witryn internetowych, które postanowiły stworzyć możliwość pisemnych dyskursów. Wyznaczają one zasady, którymi czytelnik powinien się kierować, a które odwołują się do podstawowych wartości oraz praw zawartych w Kodeksie Karnym. Nieprzestrzeganie ich grozi przykładowo usunięciem rozpoczętego wątku, zablokowaniem dyskusji, ograniczeniem swobody nieetycznych wypowiedzi czytelnika lub w ostateczności skasowaniem profilu użytkownika.

W większości przypadków, jeżeli chodzi o fora, weryfikacja komentarzy odbywa się poprzez zainicjowane do tego celu narzędzia automatyczne, które wyłapują określone frazy oraz pojedyncze słowa. Mają one zastosowanie w przypadku próby umieszczenia przez daną osobę wpisu wulgarnego lub obraźliwego. Podobne działanie ma miejsce w przypadku przesyłania przez użytkowników komentarzy duplikatów – w takiej sytuacji narzędzie usuwa komentarz, który ma taką samą treść, co wcześniej opublikowany.

Pojawiają się również moderatorzy, osoby, które dodatkowo

pilnują porządku, rozmawiają z użytkownikami i służą im pomocą. Czasem nazywani są „cenzorami”, ale czy rzeczywiście to to samo? Często musimy się tłumaczyć z tego, co robimy. Ludzie uważają, że mogą wszystko, a tak nie jest. Mamy regulamin, którego użytkownicy powinni przestrzegać. Jeżeli tego nie robią, muszą liczyć się z usunięciem komentarza. Staramy się jednak tłumaczyć użytkownikom dlaczego tak się stało, co zrobili źle – niektórzy bowiem nie zdają sobie sprawy, że zrobili cokolwiek nie tak – mówi Dariusz Manda, pracownik firmy NetCenterSolution, która zajmuje się m.in. animacją i moderacją społeczności w social media.

UŻYTKOWNICY PILNUJĄ PORZĄDKU SAMI?

Dodatkowo, aby w sieci nie pojawiały się np. szkalujące wypowiedzi, właściciele forów wprowadzają funkcje umożliwiające zgłaszanie naruszenia zasad forum przez samych użytkowników. Oznacza to, iż w przypadku pojawienia się na stronie forum wpisu naruszającego zasady wyznaczone przez administratora forum użytkownik może zgłosić go do usunięcia. Tym samym osoby aktywnie uczestniczące w działalności forum sami dbają o jego wygląd oraz całościowy wizerunek.

Taka funkcjonalność odróżnia portal Onet.pl od innych powszechnie znanych witryn w Polsce. Przykładem może być Interia.pl, w której nie ma możliwości bezpośredniego zgłaszania naruszenia zasad. Wszelkie reklamacje zgłasza się listownie na adres siedziby portalu Interia.pl. Same zasady dyskusji są ogólnie sformułowane w regulaminie strony. W tym przypadku użytkownik korzystający z portalu Interia.pl jest zobowiązany do umieszczania treści zgodnych z zasadami współżycia społecznego oraz dobrymi obyczajami. Zakazana jest publikacja treści o charakterze bezprawnym, przy czym w przypadku pojawienia się ich w serwisie portal nie ponosi odpowiedzialności. Podobnie działa serwis informacyjny Gazeta.pl, który w Regulaminie Forum zastrzega sobie prawo usunięcia konkretnych wpisów, jeżeli naruszają one postanowienia owego kodeksu.

Funkcjonalność zgłoszenia „do moderacji” jest spotykana również w serwisach społecznościowych np. Facebook czy NK.pl.

GDZIE JESZCZE POTRZEBNA JEST MODERACJA?

Obszar działania portali w sferze przestrzegania wyznaczonych zasad nie ogranicza się jednak tylko i wyłącznie do forum. Każda treść, zarówno tekstowa, wideo, jak i graficzna, może być usunięta, jeżeli tylko narusza wyznaczone przez dany serwis zasady. Największe serwisy agregujące tego typu materiały wyznaczają swoje regulaminy.

Przykładem może być serwis YouTube, który usuwa materiały wideo np. nieposiadające praw autorskich. Serwis Joe Monster w swoim regulaminie odnosi się zarówno do treści multimedialnych, jak i komentarzy, zaznaczając możliwość zbanowania danego użytkownika, jeżeli nie będzie się do niego stosował.

POTRZEBA CZY MODA?

Czy moderacja jest potrzebna? Zarówno jej zwolennicy, jak i przeciwnicy, mają swoje racje. Napisano o tym już wiele tekstów i każdy zdążył wypracować swoje zdanie.

Jedno jest pewne – netykieta powinna obowiązywać każdego bez względu na płeć czy wiek. Każdy powinien się do niej stosować – w tak idealnym wydaniu nie istniałaby potrzeba moderacji. Póki co jednak niepohamowana chęć wypowiedzi, szczególnie wtedy, kiedy coś nas zirytuje, jest silniejsza. Właśnie wtedy wkraczają moderatorzy.

Autor: Magdalena Barycza (Team Leader)

Zdjęcie: [Jason Schultz](#)

Źródło: [Dziennik Internautów](#)